

Łubiana Disco Party 2018 – Podsumowanie tego co Było i zapowiedź tego co być może...

Data: 16.07.2018. Autor: Marcin Żurek. Kategoria: Aktualności.



Za Nami II Edycja ŁUBIANA DISCO PARTY czas na podsumowanie tego co było oraz zapowiedź tego co być może. Jednak po przeczytaniu podsumowania niektóre osoby muszą wyciągnąć wnioski...

PRZYGOTOWANIA:

W lutym roku 2018 Sołtys wioski Łubiana Marcin Żurek zapytał mnie prywatnie po przez serwis społecznościowy Facebook: „Co z imprezą?”

Nie zastanawiałem się zbyt długo odpowiedziałem krótko „Jak chcesz to robimy”

Tak się to zaczęło, jednak dalej nie było wcale kolorowo...

Wszystkie przygotowania do imprezy a jest to:

– Zorganizowanie Sprzętu:

Nagłośnienie: Z gminy Kościerzyna załatwione przez Sołtysa

Konsola DJ i osprzęt w postaci Laptopów i Mikrofonów: Przywieziona Z Bielko-Białej przez DANIELA M.

Oświetlenie: j.w

Agregat Prądowtórca... tutaj się rozpiszemy... Ale o tym później – Sołtys Wioski i MIESZKAŃCY

- Organizacja Noclegów dla Ekipy z Polski: Sam zadzwoniłem sam załatwiłem i jeszcze z własnej kieszeni musiałem dołożyć do tego co Ekipa sama Zapłaciła również z własnej kieszeni.
- Nagrody i Gadżety: Wszystko spadło na mnie łącznie z fakturami które nie były zwykłymi fakturami... SOŁTYS POWIEDZIAŁ „Masz 1000 zł”
- Licencje i pozwolenia na imprezę: Tutaj również z własnej kieszeni dołożyłem dokładnie 500 zł odpowiednio 250 zł ZAiKS oraz 250 zł STOart.

PRZEBIEG IMPREZY:

Zaczęliśmy wcześniej o 15 minut czyli o 17:45, początkowo przez pierwsze 45 minut nie było NIKOGO poza Panią Justyną, Gienią i ich koleżanką wraz z dziećmi. (ten dwie pierwsze wygrały konkurs na FB i były bardzo zadowolone z przebiegu imprezy).

Około godziny 19:00 na altanach zaczęły pojawiać się rodziny z dziećmi i Nasz Papito zorganizował dla nich 4 konkursy. Kiedy na Altanach zaczęło robić się w miarę tłoczno Poprosiłem Morganę (Izabelę z Kalisza) do mikrofonu aby zaprezentować Wam Utwór Enjoy – Słońce i Deszcz... Jednak Agregat Sołtysa po 2 h pracy zaczął gasnąć gdzie 2 tygodnie wcześniej podczas Nocy świętojańskiej wiedział że nie nadaje się on do użytku zapomniał tylko poinformować organizatorów. Nastąpiła około 30 minutowa przerwa w nadawaniu i po ciężkiej (nie udanej) Walce CAŁEJ MĘSKIEJ EKIPY i Kilku mieszkańców Wioski wyszedłem do ludzi i powiedziałem:

„Niestety Agregat się nie chce podnieść więc nie mamy jak dla Was zagrać z tego powodu moje 6 miesięcy ciężkiej pracy poszło na marne bo musimy odwołać imprezę, rok temu mieliśmy powiedziane będzie scena (na którą zbieraliśmy pieniądze), będzie prąd, a jednak tak się nie stało”

Te słowa „rozwścieczyły” mieszkańców i znalazł się Michał który powiedział kto ma sprawny agregat i że może to załatwić zupełnie ZA DARMO. TUTAJ NAPRAWDĘ WIELKIE PODZIĘKOWANIA DLA NIEGO BO BEZ TEGO IMPREZY BY NIE BYŁO.

Do godziny 23:15 impreza przebiegała bez większych przygód (nowy agregat wytrzymał obciążenie, ludzie bawili się świetnie), jednak odwiedził Nas Patrol Policji z Kościerzyny i UWAGA nie chodziło tutaj o zakłócanie ciszy nocnej a o to że po Wiosce chodzi dużo ludzi z Alkoholem (spisali MOJE dane, popatrzyli, pogadali i pojechali). Pół godziny po interwencji do Altany dla Obsługi przybiegł mężczyzna z zapytaniem „Macie Apteczkę?”

odpowiedziałem pytaniem „Co się stało?” okazało się że Michał który załatwił Agregat niefortunnie się potknął i rozciął głowę.

MICHAŁE ŻYCZYMY SZYBKIEGO POWROTU DO ZDROWIA I SZCZEGÓLNE PODZIĘKOWANIA DLA STRAŻAKÓW Z OSP ŁUBIANA KTÓRZY ZABEZPIECZYLI STREFĘ, WEZWALI POGOTOWIE RATUNKOWE I UDZIELILI PIERWSZEJ POMOCY.

O godzinie 1:30 zmęczenie dawało Nam o sobie znać wspólnie z Danielem podjęliśmy decyzję że gramy do 2:00 a nie do 3:00. Poinformowałem o tym gości i bawiliśmy się dalej. O 1:53 (wiem bo spojrzałem na zegar) po raz drugi odwiedził Nas ten sam patrol Policji który był wcześniej tym razem przyjechali nie w sprawie alkoholu a w sprawie:

Ustawa z dnia 20 maja 1971 r. Kodeks wykroczeń

Art. 51 § 1 Kto krzykiem, hałasem, alarmem lub innym wybrykiem zakłóca spokój, porządek

publiczny, spoczynek nocny albo wywołuje zgorszenie w miejscu publicznym, podlega karze aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny.

Przekazałem Panu Policjantowi:
„Jeszcze jedna i Kończymy”
ODPOWIEDZIAŁ „Macie 5 minut”

Tak też się stało zagraliśmy 1 propozycję i wyłączyliśmy muzykę i wszyscy rozeszliśmy się do domu.

Tutaj kolejne zażalenie do Sołtysa „Było powiedziane że możemy grać do 3:00 i nikt nie przyjedzie bo Gmina Wie” a jednak się pojawili...

PODSUMOWANIE:

W roku 2017 mieliśmy mówione że będzie scena i będzie prąd gdyby zostało to zrealizowane nie mieli byśmy problemu z Agregatem i nie spadała by na Nas lawina nie zbyt dobrych słów.

2 dni po imprezie pojawiają się komentarze że nie było gdzie siedzieć... odpowiem na przykładzie: w klubie w którym bawi się do 5 tys ludzi też jest tylko do 300 miejsc siedzących i jakoś nikt nie narzeka bo przychodzi tańczyć a nie siedzieć i obserwować ;). Jeśli chodzi o sam przebieg imprezy poza Interwencjami służb uważam za udany jednak na przyszły rok jeśli nie będzie albo prądu albo MOCNEGO i SPRAWNEGO agregatu to impreza nie odbędzie się na Altanach.

Mam nadzieję że niektórzy czytając ten tekst wezmą sobie w końcu do serca tą imprezę bo jak na razie mają ją w innej części ciała i (chyba) do zobaczenia za rok a przewidujemy tutaj koncerty zespołów więc impreza ma charakter rozwojowy i jest o co walczyć.

Pozdrawiam, dziękuję za pomoc i przepraszam za niemoc RADOSŁAW „VERIO” NOWAK